



Czechy w procesie transformacji klimatyczno-energetycznej

Łukasz Ogrodnik

Czeski rząd zakłada etapowe odchodzenie od energetyki węglowej przy jednoczesnym zwiększaniu udziału atomu w krajowym miksie energetycznym. Potwierdza to m.in. zawarcie w lipcu br. umowy z głównym dostawcą energii ČEZ, dotyczącej sfinansowania kolejnego reaktora jądrowego. Mimo że wcześniej premier Andrej Babiš krytykował unijny plan redukcji emisji CO₂, Czechy zaakceptowały cele klimatyczne UE. Oprócz realizacji założeń trwającego przewodnictwa Polski w Grupie Wyszehradzkiej, do efektywniejszej transformacji energetycznej w Europie Środkowej przyczyniłaby się bliższa współpraca dotycząca m.in. regionów węglowych.

Czeski mikś energetyczny. Mimo znacznego uzależnienia od energetyki węglowej Czechy planują szybkie odchodzenie od takiego modelu energetycznego. Udział w nim węgla (łącznie kamiennego i brunatnego) na poziomie 47% plasuje Czechy na drugim po Polsce (73,6%) miejscu w UE pod względem wykorzystania tego surowca w produkcji energii elektrycznej. Rząd w październiku ma zdecydować, czy największy koncern węglowy OKD zakończy wydobycie węgla kamiennego do końca 2021 r., czy w 2022 r.

Zmniejszanie znaczenia węgla w miksie energetycznym Czech ma być zrekomensowane przez dalsze zwiększanie udziału w nim atomu (wzrósł on z 32% w 2015 r. do 35% w 2019 r.). Ma to umożliwić budowa piątego bloku w elektrowni jądrowej Dukovany, którego sfinansowanie zapewnia umowa rządu z głównym dostawcą energii ČEZ z 28 lipca br. Obie strony mają wybrać wykonawcę reaktora do 2022 r. na podstawie przetargu ogłoszonego w grudniu br. Zgodnie z treścią umowy między rządem a ČEZ wybór wykonawcy rozstrzygnie się do 2024 r., natomiast budowa bloku przewidziana jest na lata 2029–2036. Ponadto rząd Babiša w dalszej perspektywie zapowiada rozbudowę elektrowni jądrowej Temelín, gdzie obecnie działają dwa reaktory. Plany modernizacji czeskiej energetyki jądrowej stały się ponownie elementem [negocjacji czesko-amerykańskich](#). Wśród celów wizyty amerykańskiego sekretarza stanu Mike'a Pompeo 12 sierpnia br. w Czechach było z jednej strony wzmocnienie pozycji amerykańskiego koncernu Westinghouse Electric Company w przetargu, z

drugiej zaś – ograniczenie możliwości udziału w nim chińskich i rosyjskich podmiotów.

Rząd Babiša planuje zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii (OZE) w krajowym miksie energetycznym do 20,8% w 2030 r. Takie założenia odbiegają jednak od rekomendacji Komisji Europejskiej (KE) dla Czech (23% w 2030 r.). Dotychczas Czechom udawało się realizować takie cele jeszcze przed sugerowanym terminem. Rekomendowany przez KE na 2020 r. 13-procentowy udział OZE w zużyciu energii Czechy osiągnęły w 2013 r.

Wyzwania dla rządu Babiša. Do celów czeskiego rządu należy osiągnięcie samowystarczalności energetycznej państwa. Deklaracje nie przekładają się na zmniejszanie zależności od dostaw gazu z Rosji. Świadczy o tym m.in. poparcie dla gazociągu Nord Stream 2, który zaopatrywałby Czechy przez biegnący wzdłuż polsko-niemieckiej granicy gazociąg EUGAL. Premier Babiš argumentuje to poparcie konkurencyjnością cen rosyjskich dostaw. Jednocześnie jednak wyraża zainteresowanie importem LNG przez gazowy korytarz Północ–Południe. Wbrew zabiegom amerykańskiej administracji Czechy dopuszczają możliwość rozbudowy elektrowni Dukovany przez rosyjski Rosatom.

Redukowanie wydobycia węgla jest podyktowane polityką klimatyczną UE oraz spadającymi w ostatnich miesiącach cenami tego surowca w związku z pandemią COVID-19. Stało się tak pomimo wstrzymania wydobycia węgla kamiennego wskutek wystąpienia ognisk zakażeń w niektórych kopalniach, np. w Darkowie na Śląsku Cieszyńskim. Zmniejszeniu emisyjności ma również służyć bardziej

ekologiczny transport, który należy do głównych założeń unijnej koncepcji Europejskiego Zielonego Ładu. W grudniu ub.r. KE zatwierdziła czeskie plany zainwestowania w elektryczny transport kolejowy 223 mln euro, pochodzących z funduszy spójności.

Wyzwaniem dla czeskiego rządu jest stworzenie krajowego planu transformacji energetycznej, który zawierałby zasady przeprowadzenia modernizacji do 2030 r. Jego przedłożenie na forum unijnym jest wymagane, by można było korzystać z unijnych funduszy przeznaczonych na ten cel. Elementy planów w tym sektorze znajdują się m.in. [w Narodowym planie inwestycyjnym na lata 2020–2050](#).

Działania Czech na forum UE. Czechy zabiegają na forum UE o zakwalifikowanie energii jądrowej jako zielonego źródła energii. Taka zmiana umożliwiłaby bowiem otrzymanie funduszy na rozbudowę energetyki jądrowej. Domagał się tego premier Babiš jako jedyny uczestnik szczytu Rady Europejskiej w grudniu ub.r. Takiemu podejściu sprzeciwia się m.in. [Austria, która dodatkowo oponuje przeciwko rozbudowie elektrowni atomowych u swoich sąsiadów](#). Istotna w zwiększaniu energii z atomu będzie akceptacja KE dla zadeklarowanej w umowie z ČEZ pomocy publicznej w rozbudowie kolejnego reaktora jądrowego w elektrowni Dukovany. Chęć wzmocnienia pozycji w negocjacjach dotyczących rozwoju energetyki atomowej w UE, jak również pełnego dostępu do Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (FST), była powodem wycofania się rządu Babiša ze sprzeciwu wobec unijnych celów klimatycznych. Jeszcze w czerwcu 2019 r. Czechy wraz z Estonią, Węgrami i Polską zablokowały w Radzie Europejskiej porozumienie polityczne w kwestii osiągnięcia przez UE neutralności klimatycznej do 2050 r. Ostatecznie państwa te, poza Polską, przyjęły tę perspektywę.

Lipcowy szczyt Rady Europejskiej, dotyczący wieloletnich ram finansowych UE i funduszu odbudowy „Przyszłe Pokolenie UE”, potwierdził zmierzanie UE do neutralności klimatycznej, na co ma być przeznaczonych 30% środków ustalonego budżetu. Wsparcie finansowe z FST uległo jednak zmniejszeniu z proponowanych przez KE 40 mld euro do 17,5 mld euro. Według propozycji Rady Europejskiej Czechom miałyby przypaść 1,5 mld euro – najwięcej po Polsce, Niemczech i Rumunii – jednak o 2 mld euro mniej, niż proponowała KE. Wśród czeskich regionów liczących na pieniądze z FST znajdują się kraj ustecki, kraj karlowarski i graniczący z Polską kraj morawsko-śląski.

Czeskie władze chcą dokonać transformacji energetycznej przy zminimalizowaniu negatywnych skutków społecznych, a

w konsekwencji także politycznych. Chociaż według ankiety ośrodka badań STEM z lipca br. 62% Czechów popiera Europejski Zielony Ład, jednocześnie 50% z nich zgadza się z twierdzeniem, że polityka klimatyczna UE negatywnie wpłynie na krajowy przemysł i przyczyni się do utraty miejsc pracy.

Wnioski i rekomendacje. Priorytetem czeskiego rządu w procesie transformacji energetycznej, zmierzającej do modelu bezemisyjnego, jest zwiększanie energii jądrowej w krajowym miksie energetycznym. Służą temu zarówno działania krajowe, jak i zabiegi na forum UE. Rozwój OZE jest na drugim planie. Dzięki zapowiadającym inwestycjom w energetyce rząd Babiša zamierza zredukować negatywne [skutki pandemii COVID-19](#), która m.in. zakłóciła wydobycie węgla. Istotną rolę w finansowaniu transformacji energetycznej odegrają środki unijne, w tym FST, z których Czechy skorzystają w pełnym wymiarze dzięki synchronizacji swojego celu osiągnięcia neutralności klimatycznej z unijnym.

Polskę i Czechy łączą m.in. zapowiedzi dotyczące inwestycji w energetyce jądrowej, wyzwanie stworzenia terytorialnych planów transformacji czy rozbudowane górnictwo węglowe. Pomysły na ich modernizację w ramach unijnej inicjatywy wsparcia transformacji takich regionów (*coal regions in transition*) warto włączyć do konsultacji dwustronnych. Wspólne wnioski na poziomie rządowym mogłyby przysłużyć się realizacji projektów na poziomie lokalnym, z możliwym finansowaniem z FST, z którego oba państwa mają otrzymać jedne z największych unijnych dotacji. Kompleksowe rozmowy leżą w interesie Polski również ze względu na plany rozbudowy odkrywkowej kopalni węgla brunatnego Turów, którym sprzeciwiają się czeskie władze. Rozstrzygnięcie tego sporu jest również wskazane ze względu na jego długotrwałość, rzutującą na stosunki dwustronne. Ponadto Polska może wspierać czeskie zabiegi, by zaliczyć energię atomową do zielonych źródeł energii, co byłoby korzystne w związku z planami budowy elektrowni jądrowej w Polsce. W wymiarze współpracy regionalnej do efektywniejszej polityki energetycznej w Europie Środkowej może przyczynić się realizacja programowych celów przewodnictwa Polski w V4. Należą do nich m.in. opracowanie w V4 strategii wykorzystania wodoru, organizacja forum gazowego V4 czy wdrożenie projektów badawczych w celu rozwoju technologii magazynowania i pozyskiwania energii elektrycznej.